Nr 35

KURYER LITEWSKI

w WILNIE w SOBOTĘ DNIA 1 MAJA V. S. 1815 ROKU.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

AUSTRYA.

Korrespondent hamburski donosi z listu, z *Wiednia* pod 17 kwietnia: „Baron *Binder v. Kriegelstein*, mianowany posłem austryackim przy dworze Króla *Niderlandów*, wyjeżdża teraz na mieysce przeznaczenia swego, do *Hagi*. — P. *Justus Gruner*, dotąd gubernator cywilny *średniego Renu*, przeznaczony jest na jeneralnego przełożonego policyi wszystkich woysk połączonych, i zaraz przy rozpoczęciu się kampanii do sprawowania nowego tego obowiązku przystąpi. — Kanclérz Xiążę *Hardenberg* ciągle się tu znayduje. — Woysko austryackie składa się teraz, podług publicznego doniesienia, ze 435,000 ludzi piechoty, 75,000 jazdy i 20,000 ludzi artyleryi, minerów, saperów &c. — Podług naszéy gazety nadwornéy, należący do poselstwa francuzkiego PP. *Ledoulx* i *Fonmond*, ztąd do *Paryża* wyjechali. — Baron v. *Bülow*, królewsko pruski minister skarbu, wyjechał ztąd do *Berlina*. — Zelazna korona, która w *Medyolanie* jest złożona, ma bydź przewiezioną do *Wiednia*."

Gazeta lwowska, z gazety presburskiey łacińskiéy donosi, że siostra *Bonapartego Paulina*, d. 4 kwietnia nocowała w *Presburgu*; jedzie ona z mężem swoim Xięciem *Borghese* i synem do *Brynu*."

Podług Korrespondenta hamburkiego, większa część garnizonu wyszła z *Pragi*. — W téyże gazecie od brzegów *Dunaju* pod 18 kwietnia czytamy: „W *Pest* między żołnierzami włoskimi, którzy tam są na załodze, a węgierskimi, do krwawych przyszło kłótni, za to, że pierwsi pozwolili sobie wykrzykiwać, *niech żyje*, dla *Bonapartego*."

WŁOCHY.

Gazety medyolańskie, z dnia 6 kwietnia (pisze gazeta wiedeńska *Oesterreichischer Beobachter*) umieściły odezwę Króla *Joachima*, którą i ryskie *Zuschauer* położył, a którey brzmienie jest następujące:

„*Przyszła godzina, w któréy się wielkie spełnić ma przeznaczenie. Nakoniec wzywa was Opatrzność, abyście byli narodem niepodległym. Od Alp wyniosłych, aż do wirów Scylli, jeden tylko głos słyszeć się daje,* N i e p o d l e g ł o ś ć. *Jakimże prawem mają wam obcy wydzierać tę niepodległość, ten pierwszy przywiléy, to pierwsze dobro każdego narodu? Na jakiéy zasadzie mają oni nad waszą piękną ziemią panować? bogactwa wasze sobie przywłaszczać? przenosić was w te okolice, gdzieście się nie rodzili? Jakie prawo mają oni, wyprowadzać wasze syny, kazać im służyć, niszczeć i umierać, daleko od grobów swych przodków? na próżnoby przyrodzenie odgrodziło was niebotycznym Alp łańcuchem! napróżnobyście się obwarowali mocnieyszemi jeszcze przedziałami, różnością mowy i obyczajów, nieprzełamaną niezgodnością charakteru. Nie! nie! wszelkie obce panowanie, zniknie z włoskiey ziemi. Niegdyś panowie świata, tę niebezpieczną chwałę opłaciliście dwódziestą wiekami ucisku i poniżenia. Dzisia waszą bydź powinno chwałą, żadnego nie mieć pana! Każdy naród powinien się trzymać w granicach, od przyrodzenia mu zakréślonych: widzicie morze i niedostępne góry? to są wasze granice! Nie myślcie ich przestępować; ale wyganiaycie przychodnia, który je naruszył, jeżeliby się on niechciał śpiesznie do swoich cofnąć zagród. 80,000 Włochów, z Neapolitańskiey ziemi, przychodzą pod rozkazami swojego Króla, i poprzysięgają, niewprzódy oddać się spoczynkowi, aż póki nieoswobodzą ziem włoskich. Dowiedli oni już, że umieją dotrzymać tego, co zaprzysięgli. Włosi innych krain, wśpieraycie to wielkie przedsięwzięcie! Kto dokazywał orężem, niech się do niego nanowo bierze. Niedoświadczona młodzież niech się w nim ćwiczy. Niech się podnosi każdy ślachetny umysł, i niech głosi słowo wolności, w imieniu oyczyzny, pierś każdego Włocha. Niech moc narodu po całey massie, i we wszelkich rozwija się kształtach. Stanąć ma wyrok, czyli Włochy wolnymi bydź powinny, czyli raz jeszcze na wieki ugiąć się ... ą, na głos hańbiącey niewoli! Walka jest stanowiąca. Uyrzymy na długi czas ugruntowaną szczęśliwość tey pięknej oyczyzny, która, chociaż jeszcze rozszarpana i świeżą krwią zlana, do naymężnieyszego wzywa zawodu — Mężowie oświeceni wszystkich krajów; Ludy, które godne są, wolnych rządów; monarchowie, którzy znamionami wielkości się odznaczyli, z pociechą poglądać będą na wasze przedsięwzięcie, na tryumf wasz połączą swe głosy. A mogłażby Anglia odmówić wam swojey pochwały. Anglia, ten wzór rządów konstytucyynych, ten lud wolny, który za chwałę sobie poczytuie, walczyć za niepodległość narodów, i dla niey swe skarby szafować. Włosi! długoście się zdumiewali, iż nas napróżno wzywacie; przyganialiście, może, naszey opieszałości, kiedy odgłosy życzeń waszych na około nas słyszeć się dawały. Ale czas przyjaźny nieprzyszedł był jeszcze; jeszczem nie miał przekonania o niesłówności waszych nieprzyjaciół; trzeba było, aby doświadczenie odkryło te zwodnicze przyrzeczenia, któremi dawni wasi panowie tak hoynie szafowali, kiedy się napowrót ukazali między wami! Prędkie i smutne doświadczenie! Wzywam za świadków owych dzielnych a nieszczęśliwych Włochów, z Medyolanu, Bononii, Turynu, Wenecyi, Breścii, Modeny, Reggio, i tylu innych miast sławnych! Ileż to walecznych woiowników i cnotliwych obywateli z łona oyczyzny porwano! Ileż ich jęczy w więzieniach! Ileż ofiar rzezi, ucisku i niesłychanego poniżenia! Włosi, zemsta za tyle nieszczęść! Złączcie się ścisłym związkiem, utworzcie rząd podług własnego wyboru, reprezentacyą prawdziwie narodową, konstytucyą godną wieku i was; one będą warownią waszey wolności i waszey własności we wnątrz, a waleczność wasza zabezpieczy niepodległość waszę. Wzywam wszystkich mężnych do walczenia razem ze mną; wzywam wszystkich, których los oyczyzny obchodzi, do przygotowania konstytucyi i prawa, które odtąd, szczęśliwym i niepodległym Włochom panować tylko powinny! w* Rimini *d. 30 marca 1815 roku.*

Podpisano: *Joachim Napoléon.*

Szef głównego Sztabu *Millet Villeneuve.*

(Na tę odezwę, Jenerał Feldmarszałek, Hrabia *Bellegarde* odpowiedział przez wydaną od siebie w *Medyolanie*, pod dniem 5 kwietnia, która umieszczona jest w 33cim numerze gazety Kuryera Litewskiego.)

O wypadkach wojennych we *Włoszech*, czytamy w teyże gazecie, co następuje: „Przez gońca, który główną kwaterę woyska we *Włoszech*, d. 14 t. m. opuścił, otrzymaliśmy następujące doniesienie: Konieczną było potrzebą punkt *Ferrarę*, jako niedostatecznie ieszcze do obrony przygotowaną i nie dość opatrzoną w żywność, od nieprzyjaciela uwolnić. Jenerał jazdy Baron *Frimont*, rozkazał w tym celu F. M. L. *Mohr*, z szańca przedmostowego *Occhio bello* ku *Ravale* i *Cafaglia* wyruszyć, na nieprzyjaciela uderzyć i odeprzeć.

Uderzenie to z wielką natarczywością uskutecznione zostało przez dywizyą Jenerała *Mohr*; a w tymże czasie dywizya F. M. L. Hrabiego *Neipperga* przez boczne poruszenia groziła nieprzyjacielskiemu skrzydłu. Nieprzyjaciel, chociaż nawet dywizya Jenerała *Ambrosio* spiesznie na pomoc mu przybyła, zupełnie odpędzony został, wszystkie iego szańce zburzono, a przez zupełny odwrót iego, w nocy na d. 13, *Ferrarę* szczęśliwie oswobodzono.

F. M. L. *Mohr*, ścigał go w różnych kierunkach aż do *Bologna*. Regiment *Wied-Runkel* zabrał mu

iedno działo z wozem amunicyynym; wiele niewolników dostało się wręce nasze; strata też nieprzyjacielska w zabitych i ranionych iest bardzo wielka. Jenerał *Ambrosio* iest w liczbie ranionych.

Z naszéy strony; w zabitych i ranionych, straciliśmy 150 ludzi; między nimi nie mało oficerów. Załuiemy szczególniéy walecznego Maiora *Jwanowich von St. Julien*, który od kuli działowéy nogę utracił. Jenerał kawaleryi wielką daie pochwałę F. M. L. *Mohr*, i Jenerałowi Baronowi *Zauer*, który w niedokończonéy cytadelli Ferrarskiey przeciwko mocnym, dwakroć powtórzonym uderzeniom, dzielnie się bronił.

Jenerał Hrabia *Nugent*, kilka nieprzyjacielskich uderzeń, w dniu 10 i 11, odparł pod *Pistoia* i na nowo wziął mu 40 jenców.

W różnych utarczkach stracili iuż Neapolitańczycy do 2,000 jenców.

Wypadek wszystkich dotąd bitew zaszłych we *Włoszech* dowodzi, że *Murat* zaniechał iuż swych zaczepnych działań. Wszędzie pobity, cofnął się od brzegów rzeki *Po*. Woysko iego jest zdemoralizowane; spokoyność *Włoch*, któréy on groził, ubezpieczona, a woysko nasze gotowe wkrótce na niego z przemagaiącą uderzyć siłą; w tymże czasie inny korpus na piemontskich zbiera się granicach, maiąc ztamtąd południową uważać *Fráncyą*."

Podług naynowszych wiadomości, Neapolitańczycy i *Bolognią* iuż opuścili. Arcy Xiążę *Franciszek*, Xiążę *Modeny*, po dziesięciu dniach niebytności, d. 15 t. m. do swoiey powrócił stolicy. „Nieukontentowanie i przestrach (pisze *Dziennik Wenecki* z d. 14 t. m.) zaczyna obéymować woysko neapolitańskie, które w nadziejach sobie wystawianych, tak straszliwie widzi się zawiedzionem. Dezercya codzień się powiększa; a wielka swawola, iakiey się to woysko dopuszcza, tak nienawistnem zrobiło imie ich dla mieszkańcow, iż po wielu mieyscach lud przeciwko nim się uzbroił. „Rany, które neapolitański Jenerał *Ambrosio*, w czasie ustępu z pod *Ferrary* odebrał, tak są niebezpieczne, iż powątpiwaią o iego zdrowiu, równie, jak i o życiu Jenerała *Filangieri*, który w utarczce nad *Panaro* dwa strzały i cztery cięcia szablą dostał.

W teyże gazecie z d. 23, czytamy list z *Modeny*, pod d. 16 t. m., którego brzmienie iest następuiące: „Dnia 13 t. m., w ośm dni po opuszczeniu miasta tego przez ukochanego Xięcia naszego, zostaliśmy tak szczęśliwi, że go znowu oglądamy, powracaiącego do stolicy swoiéy, a to wkrótce po cofnieniu się woysk neapolitańskich za rzekę *Panaro*. Radość, iaką wszystkie stany mieszkańców, z tego szczęśliwego okazały wypadku, przechodzi wszelki opis, a wyrazy ich uczuć były tym serdecznieysze, im ten wypadek niespodziańszy, żebysmy mogli oglądać Xięcia naszego z Cesarsko - Austryackiemi woyskami tak rychło napowrót w murach naszych. Zaledwie się rozeszła wiadomość o iego powrócie, wnet zgromadził się lud na ulicach, dla powitania go przez wyrazy uczuć swoich. Obecność iego natychmiast przedsięwzięła dobroczynne środki, potrzebne około utrzymania licznych woysk austryackich, i dla zapobieżenia wszelkiemu nieporządkowi. Wieczorem powrócił Xiążę do *Carpi*: gdy ieszcze poczty nieprzyiacielskie znaydowały się w bliskości miasta naszego; a dnia następnego przybył Xiążę do *Modeny*, dla zupełnego iuż, jak spodziewamy się, tam zostania: gdyż nieprzyiaciel rzekę *Panaro* opuścił, a wszystkie iego poruszenia zdaią się mieć za cel zupełny odwrót. Naprzeciw *Spilamberto*, stał nieprzyjaciel obozem w liczbie 3,000 ludzi; szwadron huzarów *Lichtensteina* wpław przeszedł rzekę dla rozpoznania nieprzyjaciela, który natychmiast oboz opuścił i z tak wielkim do ucieczki wziął się pośpiechem, że wszystkie swoie kotły i sprzęty obozowe na łup zostawił. Wczora dywizya Hrabiego *Neipperg* do *Carpi* weszła, dla wzmocnienia korpusu Barona *Bianchi*. Dziś te woyska wyruszyły w pogoń za nieprzyjacielem. Batalion Xcia naszego, będzie także miał szczęście należeć do dalszych działań woiennych. Woyska neapolitańskie powinny były w mieście naszém nowe znaleśdź przekonanie, iak zawodne są rachunki ich Króla, który w duchu ludów włoskiego pokolenia, tak pożądane dla siebie obiecywał widoki. Podczas weyścia iego do naszego miasta, które d. 4 wieczorem przypadło, w całém mieście głucha panowała spokoyność. Domy wszystkie były zamknięte, z przyczyny, że się obawiano rabunku neapolitańskich żołnierzy; nakazano illuminacyą; ale miasto zostało nieoświecone. Dnia następuiącego zarzuceni zostaliśmy biuletynami, kłamstwami wszelkiego rodzaiu i zdaie nam się, że od 4 do 13, dnia naszego oswobodzenia, widzieliśmy to wszystko, cokolwiek może mieć rewolucya. Nie możemy nie wspomnieć o zamachu *Murata*, iako przedsięwzięciu pomieszanego rozumu: chciał on opanować państwa domu *Este*, dla nadania ludóm panowania włoskiego!!

Oto są biuletyny w powyższym wspomniane liście, które co do słowa wypisuiemy:

Główna kwatera Bologna d. 2 kwietnia 1815.

Woysko Neapolitańskie

Rozkaz Dzienny.

Jego Królewska Mość, rozkazał raport następujący przez rozkaz dzienny ogłosić.

Raport Jenerała Porucznika *Carascosa*, kapitana gwardyi, dowodzącego 1szą dywizyą woyska, do Jenerała Porucznika *Millera*.

Mam honor donieść mu, iż połączywszy 4 bataliony, 4 szwadrony i dwie bateryę 1széy dywizyi, rozkazałem, aby reszta jéy w oddaleniu dwugodzinnéy drogi postępowała, z wymienionemi woyskami i przednią strażą dowództwa mojego, stosownie do odebranego wczora rozkazu J. K. Mci, wyruszyłem ku Cesenie. Austryacy zaięli stanowisko za Rubiconem, i most na téy rzece zatarassowali. Awangarda nasza w tymże kierunku postępowała ku nim, bez strzelania.

Jak tylko Austryacy ogień na nas rozpoczęli, przypuszczono attak do mostu, a w kilku minutach oswobodzono go i zdobyto. Piechota ich mocny czyniła opór, i rozporządzenia były naylepsze. Kazałem więc front woyska działami zasłonić, dla ukrycia obrotów Jenerała Pepe, *któremu dałem rozkaz, aby z dwoma batalionami 2go regimentu lekkiéy piechoty, obszedł prawe skrzydło austryaków, w celu odcięcia ich od wzgórków, a potém z tyłu napadnienia na nich. Jenerał* Pepe *tak dobrze rozkaz ten wykonał, iż zgoła od Austryaków postrzeżony nie był.*

Gdy nasze działa coraz nieprzyjaciela odpierały, na prawém jego skrzydle, przez poruszenia Jenerała Pepe, *coraz więcéy zdobywałem placu, postrzegłem, że prawemu skrzydłu mojemu huzarowie grożą, a w większéy jeszcze znalazłem się niespokoyności, ponieważ było to w kierunku* Ravenny, *gdzie nieprzyjaciel miał swoje woyska, uwaga ta skłoniła mnie do odmienienia frontu, a tak z 1szym regimentem liniiowym w lewéy stronie złączyłem się z Jenerałem* Pepe; *prawe zaś skrzydło zupełnie cofnąłem. Przez to poruszenie nieprzyjaciel zupełnie do* Ceseny *wpędzony, bramy zatarasować kazał. Przybywałem właśnie do tego miasta, gdy półkownik* Gavenda, *uwiadomiony przez mieszkańców, że woyska nasze z przeciwnéy strony przez Fiumską bramę już do miasta wchodziły. Tu nieprzyjaciel w nieładzie wziął się do odwrotu, przez bramę* Porta di Trava; *wiele się ze spadzistych rzuciło brzegów. Przed* Pawą *bili się woltyżerowie 2go regimentu lekkiego z nieprzyjacielskiemi huzarami.*

Nieprzyjaciel stracił niejaką liczbę zabitych, ranionych i wiele niewolnika. Wczasie utarczki w mieście, żołnierzom naszym dodawali ducha mieszkańcy, a szczególniéy kobiety, przez okrzyki z okien.

Zadnemu z naszych nic się złego nie przytrafiło: gdyż Austryacy z dalekiéy odległości strzelali. Trzy tylko nasze kompanie w działaniu były; czoło woyska żadnego razu nie wystrzeliło. Austryacy wczorayszéy nocy otrzymali 2.000 posiłku, a tak siła ich podniosła się była do 2.400 ludzi.

Dystyngowali się Jenerał Pepe, *który poruszenie na lewém skrzydle tak dobrze wykonał; kapitan* Foglia *i porucznik* Varno, *z 2go regimentu lekkiego*

i porucznik Leoni *z 1go regimentu liniiowego*, *Szef szwadronu* Santanelo, *szef moiego sztabu ienerałnego; Szef szwadronu* Lombardo *i kapitan* Quinterale, *moi adjutanci.*

Nieprzyjaciel, który za rzekę się cofnął, z nay-większą natarczywością od nas przez 8 mil, aż do Ronco *był ścigany.* (*podpisano*) Carascosa.

Za zgodność (*podpisano*) Goldemar.

O bitwie d. 4 nad *Panaro*, (ob. Kur. Lit. Nr. 32 kol. 606), w którey F. M. L. Baron *Bianchi* taką zyskał chwałę, *Murat*, pod d. 5, w stylu prawdziwie napoleońskich biuletynów, ogłosić kazał następujący rozkaz dzienny: „*J. K. Mość rozkazał, ażeby ogłoszone woysku były szczegóły świetney bitwy, które woyska sey dywizyi, wczora na drodze modeńskiey stoczyły. Nieprzyjaciel 10 do 12000 siły mający, wypędzony ze wszystkich swoich stanowisk nad* Sammoggia, *na głowę pobity został nad* Panaro. *Po przeyściu tey rzeki pod* Spilamberto, *o trzy ćwierci mili od mostu pod* S. Ambrogio, *szaniec przedmostowy bagnetem zdobyty przez Jenerał Porucznika* Carascosa *i Marszałka polnego* Filangieri, *adjutanta królewskiego. Ostatni ciężko jest raniony. Nigdy woyska z większém nie walczyły męztwem. Piechota, jazda, artylerya nayłepiey dopełniły swéy powinności.*

Strata nieprzyjacielska w zabitych i ranionych jest wielka, wzięliśmy kilkaset niewolnika, coraz ieszcze nowego przywodzą.

Nieprzyjaciel od mostu przepędzony, z nay większą natarczywością ścigany był aż do Modeny, *dokąd K. Jmć wszedł o godzinie 7méy wieczorem, przy świetle gorejących pochodni, wpośród okrzyków nieprzeliczonego ludu. Miasto było już oświecone, a duch za niepodległością* Włoch *niemniéy się gorliwym okazał w Modenie, iak i w innych krajach włoskich, przez które woysko ciągnęło.*" *Podpisano*: Goldemar.

W teyże gazecie z d. 25 t. m., czytamy następujące doniesienie od woyska: „Jenerał dowodzący armią we *Włoszech* donosi pod d. 18 t. m., co następuje: Nieprzyjaciel w różnych kierunkach cofnął się ku *Bologna*, stanowisko swoie na tamtey stronie rzeki *Panaro* obwarowywać zaczął; co uczyniło nadzieję, iż on ma przedsięwzięcie przyjąć bitwę pod *Bologna*, do czego Wodz naczelny należyte uczynił przygotowania; ale za pierwszém poruszeniem, które F. M. L. *Bianchi* d. 14, w celu wyparcia nieprzyjaciela za *Panaro*, uczynić kazał, nieprzyjaciel w nocy na 15ty brzegi tey rzeki, a d. 16 i *Bolognę* opuścił. F. M. L., d. 15, wyszedł z *Modeny* do *Samoglia*, a d. 16 do *Bologny*. Jenerał *Senitzer*, przez góry apenninskie poszedł na prawo, a Jenerał *Stefanini* z *Finale* przez *Cento* na lewe nieprzyjacielskie skrzydło. Wszędzie małe z tylnemi strażami zachodziły utarczki, w których nieprzyjaciel, przez szybkość odwrótu, wiele niewolnika utracił. Nayznacznieysza utarczka zaszła pod *Castelfranco*. Tylna straż nieprzyjacielska, d. 16, cofnęła się aż pod *Imola*. Na drodze tey Półkownik *Givenda*, żwawém natarciem kawaleryi, wiele jeńców nieprzyjacielowi zabrał i wielką mu zrządził szkodę w zabitych i ranionych. Kolumna nieprzyjacielska, która działała przeciw Jenerałowi *Nugent*, również się z pośpiechem cofała. Jenerał ten, d. 15, wśród radośnych okrzyków ludu, wszedł do *Florencyi.*"

W gazecie *Korrespondenta hamburskiego*, czytamy od brzegów *Dunaju* pod d. 18 kw. O pogłosce względem rozeymu we *Włoszech*, dotąd nie otrzymaliśmy dokładnieyszych wiadomości. W téyże gazecie od brzegów *Menu* pod 19 kw. czytamy: „Listy ze *Włoch* pod 9 kw. donoszą, jako pogłoskę, że Sycyliyczykowie łącznie z woyskami angielskiemi, w liczbie 30,000 ludzi, pod *Manfredonią* wylądowali; co przeszkodziło posuwaniu się Neapolitańczyków naprzód. Podług wiadomości z *Wiednia*, pogłoska ta iest zawcześna. — Poselstwo neapolitańskie w *Wiedniu* otrzymało swoje pasporty.

P r u s s y.

Gazeta berlińska, donosi z *Wrocławia* pod 19 kw. „Dnia 15 przybył tu Baron *Sacken*, dowodzący korpusem rossyyskim, ten sam pamiętny zawsze dla nas bohatyr, którego w roku 1813 widzieliśmy pośpieszającego, dla wypędzenia z oyczyzny naszéy nieprzyjaciela, wspólnie z naszemi wojownikami. Gdy go się zapytano: gdzieby chciał mieszkać? odpowiedział: U mego z chwałą znanego towarzysza broni, Jenerała *Jorka*; z powodu nieobecności onegoż, JW. Jenerał stanął na przedmieściu *Mikołaja*. — Jutro weydzie tu piérwsza kolumna; Rossyanie pałają nienawiścią przeciw Francuzom. Jenerał *Sacken* powiedział wczora w pewném towarzystwie: iż tę niespodziewaną woynę, należy przypisać ostatniemu zepsuciu rozsądku i serca narodu francuzkiego, i że ten lud, pogrążony w grzechach, zbliża się do upadku swego.

Dnia 20 kwietnia. Wczora pod dowództwem Cesarsko Rossyyskiego półkownika *Łaskiewicza*, przybyła tu piérwsza brygada, 12téy dywizyi, zostającéy pod rozkazami Jenerała porucznika, Hrabiego *Worońcowa*, która stanowi przednią straż korpusu Jenerała *Sackena*, a składa się z 41go i 6go regimentu strzelców i 23ciéy kompanii pieszey artylleryi. Te pełne żądzy walczenia i męztwa woyska, piękną postawą swoją i przykładną karnością powszechne i wielkie wzbudzają podziwienie, a razem znajome ich męztwo do naypięknieyszych wznosi nas nadziei. Dzisiay one tu odpoczywają, jutro mają wyruszyć w dalszą drogę, do swego zmierzając przeznaczenia.

P. S. (d. 25) Półki rossyyskiéy piechoty, które dnia 20 i 24 t. m., w przechodzie swoim do *Pragi*, z dwóma bateryami tu przybyły, i po części już daléy do *Glatz* wyszły, złożone są z samych pięknych, nay-więcey młodych i ludzi, nayprzykładniéy się zachowały.

Dnia jutrzeyszego przybędzie w te okolice trzeci oddział. Przechody te trwać będą aż do 3 czerwca. Ochotnicy gromadzą się ze wszystkich stron prowincyi, z Uniwersytetu także wiele odeszło. Do korpusu ochotników strzelców *Fokscha*, więcey 500 ludzi przybyło; korpus ten wkrótce do armii odprowadzony będzie, a ochotnicy podług swego życzenia w różnych oddziałach umieszczeni zostaną.

z Królewca dnia 11 kwietnia.

Do tutéyszego rządu tak wiele zgłasza się ochotników, iż podobnego nacisku nigdy nie było, i zapałowi młodzieży zadosyć uczynić nie można. Mężowie i młodzieńcy spieszą wszędzie pod chorągwie oyczyzny. Zaczynają już czynić składki na uzbroienie. Jeden prawdziwy syn oyczyzny, własnym kosztem ubrał 15 czarnych huzarów.

N i e m c y

Czytamy w gazecie berlińskiéy, z *Moguncyi*, pod d. 19 kwietnia: „Arcy Xiążę *Karol Austryacki*, wpośród gromu dział i odgłosu dzwonów, dnia wczorayszego o południu tu przybył, i natychmiast wydał następujący rozkaz dzienny, datowany dnia 18 kwietnia:

„*Nayjaśnieyszy Cesarz Jegomość Austryacki, iednomyślnie z wysokiemi sprzymierzeńcami, mianował mię Gubernatorem* Moguncyi, *i powierzył mi obronę i bezpieczeństwo ważnego tego przedmurza* Niemiec. *Chluby z tego przeznaczenia, i w mocnym zaufaniu na szlachetności powszechnego ducha, który ludy tylu Monarchów do iednego kieruie celu, i równym zapala ogniem, pośpieszyłem tu i pierwszy rzut oka utwierdził mnie w moiém oczekiwaniu. Nadewszystko z zachwyceniem widziałem i przyymowałem wyrazy naygorętszego przywiązania do spólney naszey oyczyzny, wierności ku prawym rządom, naypięknieyszey zgody na obronę swiętych praw przeciwko obcym napadom. To mocne uczucie utrzymywać, kierować, wzmacniać z nieograniczonym poświęceniem mnie samego, będzie celem ustawicznych mych usiłowań. Niemamy większey miłości dla woysk iednych niż drugich: moi towarzysze broni zawsze będą mieli prawa równe do moiego przywiązania; wszyscy zaprzysięgliśmy chorągwiom oyczyzny. Monarchowie nasi ufaią nam. Powinniśmy ufność tę usprawiedliwić, a ia będę się miał za szczęśliwego, ieśli mi los pozwoli, dzielić chwałę i niebezpieczeństwa z walecznymi mężami, których dziś z takim ukontentowaniem widzę około mnie zgromadzonych.*"

„podpisano: Arcy Xiążę *Karol*.

W gazecie *Korrespondenta Hamburskiego* czyta-

my z *Niemiec*: „Dnia 17 kwietnia rozpoczęto roboty około warowni miasta *Kolonii* — Piszą z *Frankfortu* pod 19 kwietnia. Dnia 21 wyydzie ztąd 1 batalion woysk naszych, więcey 1,000 ludzi maiący. Drugi również mocny wnet się organizować będzie. Ze wszech stron płyną teraz woyska do górnego *Renu*. Dnia 14 przechodziły przez *Ratisbonę* 2 regimenta austryackiey piechoty, *Reuss Plauen* i *Kotulinskiego*. Od 13 do 15 kwietnia, ciągnęły przez *Heilbrunn* 3 regimenta bawarskie lekkiey jazdy, 2 regimenta piechoty, oddział artyleryi ze znacznym pociągiem, kilka batalionów strzelców, między którymi Xięcia *Karola*, miast *Auszpurga*, *Monachium*, i *Jngolstadt* szczególnie zwracały uwagę. Wszystkie te woyska wzięły kierunek na *Manheym* — Wczora przebiegał tędy P. *Fouché Borel* z depeszami z *Wiednia* do Króla Jmści francuzkiego do *Bruxelli* — Zapewniaią, iż témi dniami sprzymierzeni w okolicach górnego *Renu* rzekę tę przechodzić będą — Piszą z *Hanoweru* pod d. 20 kwietnia, iż do tego miasta przyszło 1,800 ludzi woyska bruńświckiego, kawaleryi i jazdy, które po dziennym odpoczynku daley wyruszyły. Dzisia przechodził park artyleryi bruńświckiey — W *Hartz* robią 80,000 pik — Z *Brunświku* d. 21 wyszło 2,400 ludzi. Xiąże miał do nich mowę, na którą przez radosne okrzyki odpowiedzieli. Sam Xiąże w następuiącym miesiącu do woyska wyiedzie — Piszą z *Wezelu* pod 20 kwietnia: Pewny podróżny z dolney *Saxonii*, który z *Paryża* iechał, zatrzymany tu, iako podeyrzany, i pod strażą Zandarmów do *Berlina* odprowadzony został — W dniach 15 i 17 brygada westfalska wyszła ztąd za *Ren* do woyska — Donoszą od brzegów *dolnego Renu*: Pod dniem dzisieyszym czytamy w gazecie *dolnego i średniego Renu*. PP. Jenerał Porucznik Hrabia *Gneizenau* i Gubernator jeneralny tayny radzca stanu *Sack* upoważnieni zostali do wprowadzenia kokardy pruskiey w nowych kraiach dla Króla Jmści Pruskiego przyznanych — Na wieży kościoła katedralnego w *Kolonij* ma bydź postawiony telegraf. Feldmarszałek Xiążę *Blücher* d. 18 przybył do *Aix la Chapelle*, a 19 do *Leodium* wyiechał. Zaraz, stosownie do rozkazu Królewskiego, oddał nominacye na wyższe stopnie oficerom woyska Pruskiego, rozłożonego na granicach francuzkich. Szanowny bohatyr pruski miał powiedzieć, że on wprędce napprzód póydzie. — Tegoż dnia kiedy Xiąże *Blücher* do *Aix la Chapelle* przybył, i marszałek *Victor* Xiążę *Belluno* do tegoż przyiechał miasta — Jenerał Hrabia *Kleist* von *Nollendorf* wyjechał d. 20 rano z *Aix la Chapelle* do główney swoiey kwatery *Neuwied*. — Dziś w *Aix la Chapelle*, i w całey przestrzeni nowych kraiow pruskich uroczyście zawieszone zostały orły pruskie.

Niderlandy

Gazeta *Korrespondenta hamburskiego* donosi z *Gandawy* 15 kw. „Król Jmć francuzki dla małéy słabości zdrowia nie wychodził wczora ze swoich pokojów. *Monsieur*, Xiążę *Berry* i Margrabia *Castres*, tu przybyli. — Przez czas swego pobytu krótkiego, Xiążę *Wellington* ciągle tu zawsze do późnéy nocy pracował z Xiążęciem *Feltre* (Clarke), ministrem wojennym *Ludwika* XVIII.

z Hagi d. 25 kw. Nadworna nasza gazeta donosi: „Rzeczywiście tak było, że obywatele dunkierscy rozbroili załogę i do koszar zamknęli, i że tróykolorową banderę maytkowie z wież zrzucili i nogami deptali. A gdy zaczni obywatele żadnego wsparcia nie dostali, wpadli do miasta proporcy *Bonapartego*, znajomy Jenerał *Vandamme* miał się znaydować na ich czele. Porządek został przywrócony. — Wielkie jednak nieukontentowanie panowało w *Dunkierce*. *Vandamme* dowodzi w tém mieście." — Gdy Xiążę Oranii *Fryderyk* do *Nivelles* przybył, znakomit i obywatele wyprzęgli konie i sami pojazd ciągnęli. — W *Nimwegen* i *Herzogenbusch* mocno około warowni pracują. — Piszą z *Amsterdamu* pod 22 kw.: „Podług listów prywatnych z *Paryża*, *Bonaparte* ciągle pielęgnuie Jakóbinów; oni jednak, pomimo pięknych jego obietnic, nie wierzą mu i dobrze go pilnują. — Podług gazet naszych dzielni huzarowie hannowerscy zrąbali, a innych w niewolę pobrali, proporców francuzkich, którzy przedpoczty w *Bossieux* trzymaiąc, za rabunkiem aż na ziemię niderlandzką zaszli; zabranych w niewolą odesłano potém do *Lille*, jako burzycielów spokoyności. — Z *Bruxelli* pod 20 kwietnia piszą, że kwatera Xięcia *Wellingtona* do *Tournay* póydzie. — Admirał *Sidney Smith* wyjechał do *Ludwika XVIII* do *Gandawy*. — Aresztowano tu kilku emissaryuszów *Bonapartego*. — Woysko francuzkie wiele jeszcze okazuje przywiązania do *Ludwika XVIII*. W *Valenciennes* do krwi się pobili żołnierze, którzy nosili krzyże orderu ś. *Ludwika*, z przywiązanymi do *Bonapartego*.

Francya.

Gazeta *Korrespondenta hamburskiego* donosi z *Paryża* pod dniem 18 kwietnia: „Xiężna *Angouleme* do *Bilbao* przybyła.

Doniesienie telegraficzne Xcia *Albufera* do ministra woyny, z *Lyonu*, pod dniem 16 kwietnia: „D. 12 miasto *Marsylia*, na wezwanie marszałka Xcia *Essling*, nie czekając przybycia woysk naszych, zatknęło chorągiew tróykolorową. Od dnia 10 powiéwa ona w *Draguignan* i *Antibes*." Wiadomość ta obwieszczoną została w *Paryżu* przez stokrotné wystrzały z dział.

Od dnia zawczoraySzego mieszka *Bonaparté* w pałacu *elizeyskim*. Mówią, że Xiążę *Canino* (*Lucyan Bonaparté*) mianowany jest ministrem spraw wewnętrznych; *Carnot*, ministrem woyny; a *Merlin de Douay*, ministrem sprawiedliwości. Dotychczasowy minister woyny má bydź przeznaczonym na dowództwo w woysku — Jeszcze 12 nadzwyczáynych namiestników policyi má bydź mianowanych, w znacznieyszych miastach i portach. — Jenerał Hrabia *Belliard*, na waźné poselstwo má bydź przeznaczony. — Jenerał *Grouchy* marszałkiem jest mianowany. — W *Prowancyi* má się zgromadzać woysko, które gazety paryzkie na 100,000 ludzi wynoszą.

Zawczora odprawiał *Bonaparté* rewiją 48miu batalionów gwardyi narodowéy paryzkiey, które 50,000 ludzi liczyć w sobie mają, i miał do nich mowę, w któréy między innémi wyraził: „Zołnierze gwardyi narodowéy paryzkiey! Cieszy mię, że was oglądam. Usprawiedliwiliście oczekiwanie moje. Ze woyska nieprzyjacielskie weszły do waszych murów, nie waszą to było winą; wina ta spada na zdradę, a szczególniey na owe przeznaczenie, które z okolicznościami naszémi, w nieszczęśliwych wypadkach owych, złączone było! Stokrotne dział odgłosy, które się dziś powtarzają na wszystkich naszych granicach, oznaymują cudzoziemcom, że już się zakończyły nasze obywatelskie poróżnienia. Jeżeli oni będą zbierali woyska, my także zbierzemy swoie, i żelazną wystawim granicę. Ja się nie będę mieszał do spraw obcych narodów; lecz biada rządóm, którєby do naszych mieszać się chciały! Zołnierze! Wy przysięgacie wszystko poświęcić dla chwały i niepodległości Francyi. „Przysięgamy„ zawołali: a potym gwardya narodowa dwie godziny strawiła na przeciąganiu przed *Bonapartym*. Podług gazet naszych, w departamentach włoskich, *Tagliamento* i *Adryatyckim*, panuje wielki niedostatek żywności — Trzecim korpusem obserwacyynym, który się pod *Mezierres* zbiera, ma dowodzić Xiążę *Placencyi* — Xiążę *Angouleme* w *Marsylii* chciał siąśdź na okręt; ale do *Cette* odprowadzony został — Baron *Vitrolles* w *Toulouzie* aresztowany, i zawczora przyprowadzony do *Paryża* — Nowa konstytucya, która zgromadzeniu narodowemu na majowém polu podaną ma bydź, w tych dniach z druku wyydzie — Z *Anglii*, pisze *Journal de Paris*, miały przyyśdź zaspakajające wiadomości. Dodają, że to mocarstwo oświadczyło się przyjąć pośrednictwo na przypadek nieporozumienia między *Francyą* i niektóremi mocarstwami stałego lądu — Zapewniają, że *Bonaparté* przed kilką dniami miał długą rozmowę o konstytucyi z P. *Constant* — Gazety nasze oddały już *Neapolitańczykóm* i *Livorno* — Marszałek *Soult* miał zawczora długą rozmowę z *Bonapartym*, i naprzypadek woyny, ma on ważne w woysku otrzymać miejsce — Francuzcy gońcy, którzy do *Hiszpanii* byli wysłani, nazad także odprawieni zostali: depesze zaś ich zabrał Jenerał hiszpański *Areizaga* — Pracują tu niezmiernie około robienia broni i innych potrzeb wojennych. Kowale, ślosarze i inni potrzebni rzemieślnicy, z prowincyy sprowadzeni, odbierają 15 centymów na wydatki podróżne od każdey mili francuzkiey, i równie, jak żołnierze, po kwaterach są umieszczeni. Pracuje teraz 10,000 ludzi około przygotowania broni.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO Nro. 35

Gazeta berlińska, umieściła wiadomości z *Francyi*, dochodzące do dnia 18 kwietnia: „ Ukazało się w *Paryżu* wiele wyroków, rapportów, i ogłoszeń: przez jeden z nich miasta francuzkie, które nowe imiona przyjęły, nazywać się maią nadanemi sobie dawniey od teraźnieyszego rządu. Rapport ministra Policyi, *Fouché*, namienia o długach Króla i Xiążąt, przez naród w czasie rewolucyi przyjętych, ale pokazuje razem, iż wiele z nich jest takich, które od narodu przyjętemi bydźby nie powinny, i przytacza przykłady. Minister spraw wewnętrznych, *Carnot*, wydał pismo okolne do wszystkich Prefektów, przez które wszystkich oficerów i żołnierzy, w służbie niebędących, wzywa do niezwłocznego stawienia się pod chorągwiami. Ministrowie policyi i woyny podobnież listy i wezwania wydali. Wzywają przez nie do broni tę część narodu, która już była w służbie. W jedném z tych wezwań Jenerał *Hulin* znowu się ukazuje, jako dowódzca *Paryża* — Minister woyny naznaczył cenę koni pod jazdę: kiryssyerski 500; dragoński 460; pod lekką kawaleryą 360 fr. — Wyszły rozkazy względem wypłacenia zaległości członkom legii honorowéy — Minister woyny ogłosił, że on Jenerała *Daulranne*, szefa sztabu Xięcia *Angouleme*, który dnia 15 do *Paryża* przybył, dla przyjęcia jego rozkazów, nasamprzód kazał mieć pod ścisłą strażą w domu — Insurgenci na swoich białych chorągwiach mieli złotem wyszyte słowa. *Burbonowie albo śmierć.*

W tajemném archiwum, które przed wyjazdem Króla zniszczoném bydź nie mogło, znaleziono wiele ważnych papierów. Między innémi, dwa projekta Ministra Xiędza *Montesquiou*, tyczące się, wyliczenia środków rządu tymczasowego, zwołania ciała prawodawczego i punkta, które jemu podane bydź miały, względem przyjęcia *Burbonów* i napisania nowey konstytucyi.

Długi, w *Paryżu* wypracowany, artykuł z *Wiednia*, zawiera mnóstwo kłamstw i niedorzeczności, względem odnowienia traktatu d. 25 marca, w *Chalons* zawartego, jak np. *Anglia* przyrzekła opłacać 15,000,000 subsydyów, i niechce ich dawać; Mocarstwa nie 600,000, ale 400,000 mają wystawić; mało się można spuszczać na patryotyzm woysk niektórych; ma bydź w nich wielka dezercya; *Francya* może wystawić 600,000 ludzi; można się na *Neapol* spuścić, on pierwszy działania rozpocznie.

W *Szampanii* wieśniaków karabinami uzbrajają. Ćwiczą się tam w robieniu piką, nakształt kozaków. Mówią, że francuzcy emigranci nie naylepiey są przyymowani w *Londynie* i *Anglii* — Osoby, które rozmawiały z *Bonapartym*, zadziwiaią się nad łagodnością, iakiey on teraz używa. W *Paryżu* formuje się woysko odwodowe, którego naczelne dowództwo powierzone będzie Jenerał Porucznikowi, Hrabiemu *Lobau*. Artyleryą dowodzić będzie Jenerał Porucznik *Nourrit*; Jenerał Porucznicy *Morand* i *Abbé*, także będą mieli dowództwo w tém woysku. Kupcy w *Nantes* odebrali wiadomość, że kapry angielskie połowiły okręty francuzkie około *Bordeaux*.

Obszernie iuż piszą gazety francuzkie o przyszłém maiowym polu. Cienie *Klodoweusza*, *Klotaryusza*, *Karola Wielkiego*, wywołuią się iuż na świadectwo nowego przymierza między *Bonapartym* i narodem: dowcipną czynią uwagę, że dawni *Merowingowie* a nawet *Karolingowie* nigdy nie rozpoczynali woyny, bez poprzedniczego zapytania o to u narodu, na maiowém lub marcowém polu. Rzecz ta przez uczonego *Malte Brun* z naywiększą dokładnością historyi iest ułożona; i podobnie, jak *Capitularia regum francorum* i historya *Gregoire de Tours*, oba *in folio*, wkrótce brylować będzie na tonletach piękności paryzkich — Tym czasem *Bonaparte* sam nie wie, iak się ma ukazać; w czerwoney czapce, czy w cesarskiey koronie; pod zasłoną puklerzów swoiey straży pretoryańskiey, czy iako człowiek pospolity; czy z gałązką palmową, czyli też wsparty na swoiey szabli; a ziemia pod iego nogami coraz głębszą gotuie przepaść, z którey ma wybuchnąć wulkan na iego pochłonienie; pracuie on nad tém, iakby niedopuścić nowey rewolucyi, którey wychwala się zgaszeniem; ale teraz rewolucya ko-

W miesiącu styczniu 1814 roku, *Carnot* ówczasowemu cesarzowi oświadczył gotowość usług swoich, przez list następuiący: „ *Dopóki zwycięztwo orły twe wieńczyło, ukrywałem się w moiey samotności, i poświęciłem się w niey naukom i wychowaniu moich dzieci. Teraz, gdy szczęście zdaie się ci bie odstępować, a ty potrzebuiecz poświęconego sobie sługi, pospieszam z ofiarowaniem moich ci usług. Nie odrzucay ich: chociaż iestem stary żołnierz, i więcey 60 u lát mam wieku. Stary ten żołnierz może pod twoie orły zebrać wielką liczbę Francuzów, którzy sami ieszcze niewiedzą, czego się tąć maią. Czas iest, N. P., chwalebny otrzymać pokoy i pozyskać miłość ludu, którą straciłeś* „ — *Carnot* przed swymi przyiaciółmi powiadał, kiedy im ten list przeczytał: on mnie do *Vincennes* zaprowadzi, albo wyniesie na powiernika *Napoleona*. *Napaleon* zrobił go dowódzcą *Antwerpii* — Że *Carnot* Hrabią został, zadziwia to każdego, ktokolwiek zna iego republikański wstręt od tytułów. Ale *Bonaparte* zrobił z nim umowę, w którey przyrzekł mu, że będzie rządzcą konstytucyynym; a nawzaiem otrzymał od niego, że przenosi umiarkowaną monarchią, z tytułami i znakami honoru, nad czystą rzeczpospolitą.

Mówią, że Xiążę *Angouleme*, uda się do *Piiemontu*, aby wbliżkości *Prowancyi* zostaiąc, przyiaźnieyszey mógł upatrywać pory — *La Bedoyere*, który pierwszy w *Grenoble* z regimentem przeszedł, iest szwagrem Hrabiego *Roger* de *Damas*, od niego miał ten regiment, i dał mu słowo honoru, że Królowi wiernym zostanie. Małżonka iego, Hrabini *Damas*, z przyczyny tego odpadnienia, rozum straciła — Wszyscy we *Francyi* uwagę zwracaią na Xięcia *Orleanu* — Oddawna iuż mieszkańcy *Prowancyi* porty swoie dla cudzoziemcówby otworzyli, gdyby mogli zapomnieć na barbarzyńskie okrócieństwa i morderstwa *Anglików* w roku 1793 — Woysko francuzkie pod *Ludwikiem* XVIII wynosiło 85,000 — Dway żandarmowie, spotkawszy się z sobą, rozmawiali: *Co nowego?* zapytał ieden. *Mało albo nic*, odpowiedział mu iego towarzysz. Potém mówił daley o *Bonapartym*: Tygrys wyrwał się ze swojey klatki. Przez trzy dni na morzu był potworą. We *Frejus* wylądował złoczyńcą. Do *Grenoble* przyszedł zbóycą. Do Lyonu wszedł buntownikiem. W *Fontaineblau* nocował *Napoleon*. Dzisia w *Tuilleryach* czekają jego, jako Cesarza.

Gazety francuzkie ogłaszaią teraz (fałszywą) odezwę *Ludwika XVIII*, datowaną we *Frankforcie* dnia 2go kwietnia. Wyrażono w niey: „ *Ten, co was przez dziesięć lat oszukiwał, powrócił nanowo was oszukiwać. Ledwie dwa upłynęły tygodnie, jak on przez zdradę zasiadł na tym tronie, na który zyczenia wasze mnie wezwały, a już zna go* Europa: *już w gniewie swoim* Europa *idzie na jego zniszczenie. Idzie ona*, Francuzi! *Nieprzeliczone jéy hufce przéydą wkrótce granicę naszę. Ale* Europa *nie jest już waszym nieprzyjacielem. Jam wás z nią pojednał. Powinniście w tych obcych, tak groźnych, widzieć wspaniałych sprzymierzeńców, którzy wás zpod jarzma ucisku oswobodzić pragną. Wszyscy żołnierze niech stają pod temiż chorągwiami, są to chorągwie Lilii. Wiekiem i nieszczęściami lát dwódziestu pięciu osłabiony, nie mogę do wás przemówić, jak móy przodek: „ zgromadźcie się około méy białéy kitki " ! Ale ja będę się znaydował blizko wás na polu chwały.* Francuzi! *Są między wami, których uwodzić może nikczemny obłęd sławy. Ręce moje są dla wás otwarte. Powróćcie w moje objęcia. Będę rozumiał, żeście wy ich nigdy nie opuścili.* Francuzi! *Jestże który między wami, coby chciał naprzeciw mnie z bronią wynisdź? Ja nie jestem waszym nieprzyjacielem: jestem waszym Królem: jestem bratem* Ludwika *XVI. Przychodzę, jak* Henryk *IV nową zwalczyć Ligę. Drugi raz przychodzę: niosę wám pokóy i szczęście.* "

Za powrótem swym *Bonaparte* kassy i magazyny wypróżnione, a Rząd rozwiązanym znalazł; m...

dla tego za 1,000 milionów franków postanowił zrobić papierów.

Podług gazety wiedeńskiéy, *Oester. Beob.*, Hrabia *Daru* mianowany jest ministrem stanu i do ministeryum wojennego przyłączony został.

ANGLIA.

Korrespondent hamburski donosi z *Londynu* pod 14 kwietnia: „Dnia wczorayszego zapytał Xiążę *Norfolk*, w Izbie wyższéy, Piérwszego Ministra (Hrabiego *Liverpool*) czy prawda, że od teraźniéyszego rządu francuzkiego, propozycye do naszego rządu uczynione zostały, i jak w rzeczy téy postąpiono? Lord *Liverpool* odpowiedział: Nie waham się oświadczyć, iż od teraźniéyszego rządu francuzkiego kommunikacya przyjętą została, którą potém Sprzymierzonym do *Wiednia* przesłano. Xiążę *Norfolk*: czy może szlachetny Lord udzielić co względem treści tych kommunikacyy? Lord *Liverpool*: Łatwo się można domyśléć, że to teraz nastąpić nie może. Jak tylko okoliczności pozwolą, nieomieszkam uczynić dalszego objaśnienia, i oświadczam tylko, że żadnéy odpowiedzi do *Francyi* nie posłano. — Podobnież zapytanie, jak Xiążę *Norfolk*, uczynił P. *Ponsonby* w Izbie niższéy. Lord *Castlereagh* odpowiedział w tenże sposob, jak Lord *Liverpool*, i nie dał żadnéy odpowiedzi na zapytanie; czyli kroki nieprzyjacielskie rozpoczęte zostaną, przed nadeyściem odpowiedzi z *Wiednia*.

P. *Madison* miał żądać uwolnienia od Prezydencyi swojéy.

Hrabia *Harrowby* i P. *Wellesley Pole* powrócili tu z *Bruxelli*.

Wiele regimentów portugalskich, które się dawniéy dystyngowały, póydą także do *Belgiów.*"

Tenże Korrespondent donosi z *Londynu* pod 15 kwietnia: „Francuzki goniec, który niedawno do *Londynu* przybył, przypłynął był na francuzkim statku i wysiadł pod wsią *Kingstown*, między *Deal* i *Dovre*. Ztamtąd zaprowadzony był przez chłopca, którego napotkał, do *Deal*; najął tam pocztę, i tak niepoznany przybył do *Londynu*. — Mer z *Bordeaux*, [illegible], przybyli pozawczora, na brygu *Sibbald* z *Bordeaux* do *Plymouth*. — Dyrektor banku, P. *Mellische*, miał wczora konferencyą z Kanclerzem Skarbu, rozumieją, ze względem nowéy pożyczki. — Zaciąg maytków jest tak wielki, jakby w czasie woyny.

Wpośród teraźnieyszych okoliczności, okazuje się nanowo *W. Brytaniia* w całéy swéy mocy i dzielności. Przygotowania wojenne codzień się powiększają. Wczora wypłynęły znowu, z *Dovre* i *Ramsgatte*, 3 regimenta kawaleryi, między temi znayduą się dragony gwardyi, do *Niderlandów*; dokąd téż z *Irlandyi* 4 regimenta się udadzą. Z *Ameryki* północnéy przyzwano napowrót 29 regimentów, które na początku czerwca przybędą. — Xiężna *Angouleme* popłynęła z *Bordeaux* do *S. Sebastian* albo do *Bilbao*. — Pogłoska, że w przyszły poniedziałek, nowe przeciwko *Francyi* wymierzone poselstwo, do parlamentu wniesione bydź miało, nie potwierdza się. — Szwedzki jeneralny Konsul, *Claes Grill*, na żądanie swoje uwolnienie od obowiązków otrzymał, a na jego miéyscu P. *Fotie*, znowu na jeneralnego konsula szwedzkiego i norwegskiego w *W. Brytanii* i *Irlandyi* mianowany został."

Taż gazeta zawiéra z *Londynu* pod 18 kwietnia: „Roczne subsydya dla mocarstw Sprzymierzonych w celu dalszego prowadzenia woyny przeciwko *Francyi*, mają teraz, jak słychać, 9 milionów f. s. wynosić. — P. *Hennes* jeneralny kommissarz woysk angielskich, i P. *Frotter* jeneralny inspektor zbrojowni woyska, wyjechali do *Bruxelli*. Ostatni, który już był przybył do *Ostendy*, napowrót przywołany został, i dnia dzisiéyszego już się tu znayduje. — Fregata nasza *Statira* rozbiła się pod *Cubo*; osada jednak uratowaną została. — Dwa okręty francuzkie zabrane, do *Plymouth* przyprowadzone były; ale znowu uwolnione zostały. — Zbierają teraz 300 statków przewozowych, dla przewiezienia woyska i potrzeb wojennych do *Niderlandów*. — Admirał, Lord *Exmouth*, wyszedł pod żagle na okręcie liniiowym *Boyne* o 98 działach, na morze śródziemne. — Wczora oznaymił Kanclérz skarbu w Izbie niższéy, że wkrótce uczyni wniesienie względem odnowienia podatku od dochodów."

HISZPANIIA.

W jedném z dawnieyszych doniesień (pisze *Oestr. Beob.*) z *Madrytu* pod d. 1 marca, czytamy między innemi w gazetach paryzkich: „Wszystkie pogłoski o amnestyi są bez zasady. Rząd przeciwnie coraz surowszych używa środków. Wielu uwięzionym *Liberalistom* zagraża blizkie niebezpieczeństwo haniebney śmierci; a to przynaymniey pewna, że Fiskał proponował, wyznaczonéy Kommissyi, użycia kary śmierci. *Escoiquiz* i *Ostolaza* codzień większy wpływ mają na umyśle królewskim. — Zakonników, którzy klasztory swe opuścili, surowo ścigają; Król niechce już nic słyszeć o sekularyzacyach; twierdzą nawet, że wydany został rozkaz spalenia wszystkich bul sekularyzacyynych papiezkich, które Radzie kastyliyskiey do uskutecznienia podane były &c" (Podług innych wiadomości z *Madrytu*, mianował Król niejakiego *Etchavaria* jeneralnym Dyrektorem policyi woyskowéy, a P. *Vallejos* ministrem skarbu.) *Monitor* donosi, z *Burgos* 22 marca, że w *Madrycie* wielkie rozruchy zayśdź miały, i że Król widział się zmuszonym opuścić stolicę swoję, dla udania się do *Barcellony*. (??)

Podług doniesień w *Gazette de France*, z *Madrytu* pod d. 24 marca, ogłoszono w gazecie nadwornéy Madryckiey układy zawarte w *Rzymie* pod 14 stycznia t. r., mocą których obowiązuje się *Ferdynand VII* płacić corok dla oyca swego (*Karola IV.*) summę 12,000,000 realow, któréy dwie trzecie części małżonka jego (jeźliby *Karol IV* wprzódy od niey umarł) pobierać będzie.

Czytamy w innych gazetach paryzkich, z *Madrytu* do d. 23 marca, podług tych naywiększa spokoyność w *Madrycie* panowała (tak więc doniesienie, znaydujące się w *Monitorze*, o rozruchach w *Madrycie*, grubem jest kłamstwem). Tymczasem uwięzienia trwały ciągle; Minister skarbu *Villamil* wpadł w niełaskę; nowe też ministeryum, pod imieniem ministeryum policyi dla miasta *Madrytu*, utworzone zostało, a sprawowanie jego (jakeśmy o tém już donosili) z nader wielką władzą, Jenerałowi *Echavarria* powierzono. Gazeta nadworna Madrycka pod d. 18, umieściła wiadomość o weyściu *Bonapartégo* do *Cannes*, również i doniesienia o tém z gazet francuzkich.

Podług doniesień *Gazette de France*, z *Madrytu* pod d. 28 marca; tenże sam Jenerał *Baltasteros*, który za sprzeciwienie się *Wellingtonowi*, przez Kortezów na wygnanie do *Ceuta* był zesłany, mianowany został ministrem woyny na mieyscu P. *Eguias*, który się od obowiązków swoich oddalił.

Podług doniesień w *Gazette de France*, z *Madrytu* pod d. 19 marca, powrócił był Margrabia *Casa-Flores* z *Irunu* do *Madrytu*, i miał, po ułatwionych nieporozumieniach obu dworów, względem wiadomego uwięzienia *Mina* &c, udadź się do *Paryża*, dla przyjęcia tam na kilka tygodni obowiązków sprawującego interessa, aż do przybycia posła hiszpańskiego Hrabiego *Peralada*. (Z powodu zaszłych od tego czasu wypadków we *Francyi*, zostaną oni pewnie obydwa w *Madrycie*, a przynaymniey nie pojadą do *Paryża*.) — Jedenaście regimentów odebrało rozkaz do marszu, dla wzmocnienia granic od *Nawarry*, gdzie dowództwo Jenerałowi *Ariezaga* powierzone zostało. Naczelne dowództwo w innych prowincyach pogranicznych, gdzie się wiele woyska zbiera, mają Jenerałowie *Palafox* w *Arragonii*, Jenerał *Freyre* w *Nawarrze*, a Jenerał *Castannos* w *Katalonii*.

Dozwala się drukować — Z. Niemczewski P. Członek Komitetu Cenzury. W Drukarni Dyecezalney u XX. Missyonarzów

DODATEK DRUGI

1 Od Mińskiego Guberskiego Rządu czyni się ogłoszenie, iżby chcący wziąć w trzyletnia dzierżawę Mińską stacyą pocztową, od dnia 1go stycznia roku teraźnieyszego, do dnia 1go tegoż miesiąca roku 1817go, przybywali dla licytacyi do Mińskiéy Izby Skarbowéy, w terminach następującego miesiąca czerwca, dniach 5go, 10go i 15go, roku teraźnieyszego, z dostatecznemi o stanie swoim świadectwami i z odpowiedniemi ewikcyami. Dnia 11 kwietnia 1815 roku.

podpisano: Sekr: Damian Czerniejew.

2. Nr 4024. Od Kommissyi prowijantskiego Depo czyni się ogłoszenié, iż w niey będzie się odbywała licytacya, na dostarczenie prowiiantu do różnych magazynów gubernii wileńskiey; mnią zatém ci wszyscy, którzy zechcą podiąć się, takowego dostarczenia, stawić się w pomienioney Kommissyi, codzień zacząwszy od dnia 27 bieżącego miesiąca. Dnia 25 kwietnia 1815 roku Wojenny Sowietnik Tretiaków.

1. Sąd Powiatowy Ziem. Wileń. za Remissą Sądu Gł. Depart. 2go Ro 1814 maja 6 dnia nastałą, w sprawie Konkursow y, między Leonem Alexandrem Giedgowdem Star Twer: i opiekunami onego — A kredytorami i pretensorami do messy funduszów po zeszłym Antonim Giedgowdzie Star: Twer: ścielącemi pretensye w początkowym stron przyyściu, przeznaczywszy prawne Dyllacye, postanowił trzykrotną w Kuryerze Litt: uczynić Awizacyą, w skutek czego zawiadamia wszystkich Kredytorów, pretensorów, i Debitorow, ażeby do powtórnego przypadnienia w tymże Sądzie sprawy, wszystkie strony z dowodami pretensyow swoich jawiły się, i etiam pod niestanność któréy stony że oczewiście Sąd ninieyszy sądzić będzie, a zarazem skutkiem reguł Remissą Sądu Giłgo przepisanych że pretensye wszelkie któreby wiednoczasowym składzie sprawy dowodzonemi nie były, Amissyi ulegać będą ostrzega. Józef Urbanowicz Reg. Z. Wileń

1 Oświadczenie w imienia JWWch. Adama Podkomorzego, Sewetyna Deputata wywodowego Powiatu Dyneburskiego, Józefa, i nieletniego Kazimierza Hrabiów Platerów Kasztelaniców Trockich, zapisuie się z takiév okoliczności: iż W. JPan Alexander Wazgird Chorąży Ptu Mereckiego, pretextem nieiakiegoś po zeszłym JW Wincentym Józefowiczu Staroście Mereckim sukcessorstwa, przed laty kilkunastu formowaną, lecz dla nieprawości stosunków i dowodów przez samego ieszcze Józefowicza zaniedbaną i nie poszukiwaną exdotacyyną pretensyą, pod hasłem uspokojenia swego jurisdatora Kredytorów chcąc wznowić: o skutki Dokumentu titulo dożywotniego przez zeszłego Starostę Mereckiego na Zenie swéy s. p. JW Maryi z Hrabiów Platerów Jozefowiczowéy, przeciwko myśli i zamiarom przed ślubnéy intercyzy, podstępnie w roku 1787 Maja 15 dnia wymożonego, Roku idącego 1815 marca 17 pozwał Oświadczających do Ziemstwa Dyneburgskiego; i takim ożywionym krokiem, im dostatniéyszą usiłuie wystawiać fortunę dłużnika, tym bardziéy zdaie się zwiększać pozory zdradnego łudzenia jego Kredytorów, zwłaszcza w tenczas! Kiedy zeszły Starosta Merecki, ani pod życiem swoim, ani po utracie, onego żadnego nie miał i mieć nie mógł do maiątku Zony prawa, bo ś. p. Józefowiczowa dokument na siebie wymożony wraz obmanifestowała, z mężem nie żyła, w ostatku: cały swóy maiątek (ut summowny) testamentową dyspozycyą, podług swojego upodobania w roku 1802 rozpisała, i to ostatnie jako prawe, nie pierwsze, jako zgwałcone, jéy postanowienie wzięło swóy skutek, gdyby więc zeszłego Józefowicza wierzyciele nie uwodzili się mylną nadzieją, albo lubiący nabywać pienne wlewki nie zasadzali faciendarskich widoków na téy chybney pretensyi. Oświadczaiący się Platerowie przez nimieysze publiczne pismo do Gazet podaiące się, każdego interessowanego uprzedzaią — Datum w Krasławiu 1815 aprila 15 dnia. Adam Hrabia Plater Podkomorzy Dyneburski. Séweryn Hrabia Plater Deputat Dworzański. Jozef Hrabia Plater.

2. Excerpt oświadczenia z Protokułu Potocznego Ziem: Pttu Wileń: w dacie nizey wyrażaiącéy się zapisanego i teyże daty pod pieczęcią Ziem· tegoż Ptu iest wydan.

Roku tysiąc ośmset piętnastego miesiąca Apryle dwodziestego siódmego dnia. Przed Aktami Ziem: Ptu Wileń: stawaiąc osobiście W. JP. Bogusław Pożarski Adwokat Subselhow Wileńskich oświadczenie niżey w treści wyrażaiące się wpisać do Protokułu podał następnie pisane — Oświadczenie Jmieniem Star: Hirszy i Mowszki Zelkindów Klaczków Obywatelów Wileń. czyni się w rzeczy następney i oto: iż co żelcy

doczytając w dodatku Kuryera Lit. Awizacyię przez Obżał Bitnera Sowieł z wyrażeniem że z kupli domu, należy się Jemu rubli srebr. tysiąc pięcset, aby przeto w kt z żałmi w rzeczy kamienicy od jego nabytey niewchodził w układy ostrzega, zamieszczoną; znaydują za obowiąz k niniey-zym odpowiedzieć, iż nic pewnieyszego, że r. s. tysiąc pięcset z kupli domu od żał. dla obżał. należy, lecz obok tego i tojest niezawodnym że obżał. takową summę pro evictione do lat trzech u żał. pozostawił i gdyby obżał. złożył dostateczne przekonanie, iż żadnych na wyprzedaney kamienicy nie ma ciężarów lub w odpowiedź onym jakąkolwiek wykazał rękoymią miałby sobie takową summę równie jak pierwszą daleko większą opłaconą; lecz kiedy rubli srebr. tysiąc pięcset w ręku obżał. naydujące się są tylko ostateczną dla nich ewikcyją, że zatém ona w każdym czasie, za wyświeceniem dalszych dostatecznych na odpowiedź mogącym się znaleść długóm funduszów zaliczą i opłacą niniey-zym zapewniają, i takowe Oświadczenie celem doyścia wiadomości Obżał: Bitnerów w odpowiedź na Awizacyią w Kuryerze Litt: zamieszczoną u tego oświadczenia podpis w Protokule takowy — Takowe oświadczenie iako proszony podpisuie. Bogusław Pożarski — Correctum Józef Naborowski Regent Ziem: Wileński.

---

2. Roku 1815 miesiąca kwietnia dnia 26 — Niżey podpisany, w imieniu własném, i w imieniu dalszych wierzycieli, z massy wszelkich funduszów po zeszłym Antonim Jeleniewskim Regencie b. Grodzkim Kov.; udział biorących; oświadcza i publicznie wszystkim w tey mierze interessowanym donosi: Iż Dekretem oczewistém Exdywizorskim Ziemskim Kowieńs. w roku 1810 maja 5 ferowaném po okazaniu się niedostatecznego funduszu zeszłego Jeleniewskiego, na satysfakcyą jego Wierzycieli; przeznaczone zostaio tymże, wolne wyszukiwanie dalszego wszelkiego jego maiątku, a mianowicie: Summy złł. Poll: 18,198 i groszy 9. Dekretem tegoż oczewistem Ziem: Kowień: w Roku ieszcze 1807 9bra d. 9 na JPP. Sawickich i dalszych, oraz na majątku ich Koplach Stefanowie ect. w Pcie Kowień. leżących dla tegoż Jeleniewskiego rekognoskowaney, a z powodu uroszczoney przed Sąd Głny Litt. Wileń. Depart. 2 appellacyi, pod procederem zostającey — Do Jakowey summy lubo in Trektu odchodzącey sprawy Exdywizorskiey żyjący na ówczas Oyciec zeszłego Jeleniewskiego, WJP. Ignacy Jeleniewski Budowniczy ziemi Chełmskiey, stosował swą pretensyą; jednakie własność oney, i wolność w Sądzie Głównym probowania, nie komu innemu, jedno tymże Wierzycielom zachowaną została. — Dopiero, gdy sprawa o ten przedmiot, w Sądzie Głównym zbliżoną zostaie; a ścielący swe uboczne stosunki Ignacy Jeleniewski nie zostawiwszy Sukcessorów i formalney władzy komu w stopniu swém czynienia, żyć już zaprzestał i tém samém cząstość swego interessowania okazał — Wierzyciele przeto zeszłego Antoniego Jeleniewskiego, zostając w gotowości popierania w Sądzie Głny m o uzysk powyższey summy sprawy, zawiadamiają wszystkich interessowanych lub jakikolwiek stopień po Ignacym Jeleniewskim rościć mogących, iż są w zamiarze probowania przez ciąg sprawy, prosto na siebie takowey należności, i za taką ią zawsze dla siebie samych tylko uważają i uważać będą — Ignacy Jagintowicz Sekretarz Sądu Gran. appellac. Ptu Kow —

---

3. Zawiadamiaią się wszyscy Pretensorowie do Folwarku Miszkiniszek w Powiecie Wileńskim w Parafii Szeszolskiey leżącego, a wybytego przez Benedykta i Józefę z Narbuttow Kiełczewskich Rotmistrzow Powiatu Wileńskiego na dniu 21 8bra 1814 Roku z Ewikcyą na maiętność Billatach opartem, iżby z swemi pretensyami udawali się do niżey podpisanego w czasie Prawem zakreślonym. Jan Grabowiecki.

2. Po zaszłey śmierci ś. p. Józefa Sulistrowskiego Kamerjunkra Jego Imperatorskiey Mości: będąc niżey podpisany naybliższym krewnym pozostałych dzieci, poczytuie za obowiązek upraszeć JWW. Kredytorów zeszłego, aby raczyli bydź cierpliwemi w przedsięobraniu środków do uzyskania swey należności do póki nie zostanie prawnie naznaczona opieka którey będzie powinnością zkommunikować się ze wszystkiemi do pozostałey massy pretensyą mającemi. Dat w Wilnie roku 1815 miesiąca kwietnia 24 Dnia.

Kązimierz Sulistrowski Konsyliarz Stanu i kawaler.